Ner 252. ROK 1845. WTOREK 4 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
2	6	27" 4, 662	+ 6°, 0	2, 89	ZPl. Zachodni słaby	Chmurno	Deszcz
	2	4 282	+ 3, 5	2, 68	,, ,,	Pochmurno	Deszcz
	10	4, 839	+ 3, 4	2, 63	,, ,,	,,	Deszcz
3	6	27" 7, 145	+ 1° 4	1, 78	PPn. Zachodni sredni	Pochmurno	Snieg
	2	7, 614	+ 1, 8	1, 48	Zachodni słaby	Chmurno	Snieg
	10	9, 676	+ 0, 4	1, 82	ZPl. Zachodni sredni	Pochmurno	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Do Księgarni Stanisława Gieszkowskiego nadeszły nowe dzieła polskie: *Historya literatury polskiéj* w zarysach K. Wł. Wójcickiego 2 tomy, pren. na 3 tomy Złp. 40. — *Sławianie w badaniach początkowych* z historyi powszechnéj, Złp. 10. — *Dzieje panowania Jana Kazimierza* od roku 1656 do jego abdykacyi w roku 1668 pr. Ks. M. Krajewskiego tom I. prenumerata na 2 tomy Złp. 20. — *Artysta* i *Żołnierz* romans Wiktora Ducange 3 tomy Złp. 12. *Historya Konsulatu i cesarstwa* Zeszyt 6ty.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Listopad 1845 *r.*

Srednia cena foraliów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec złp. 36 g. 8
Zyta celnego kosztował korzec ,, 28 g. 6
Wół cięźki wypadł na . . . . ,, 236 g. 28
Wół lżejszéj wagi, wypadł na ,, 84 g. 24
Wieprz tłusty . . . . . . ,, 100 g. —
Wieprz chudy . . . . . . ,, 57 g. 13
Skop . . . . ,, 13 g. 4
Cielę w średniéj cenie kosztowało zł. 14 g. —
Mięsa wołowego ze spaśnego bydła sprzedawanego w właściwym oddziale funt . . gr. 10
tegoż z drobniejszego bydła . — 8
Mięsa koszernego dla żydów funt droźéj o gr. 5½
Polędwicy wołowéj . . . . . — 11
Cielęciny pięknéj funt . . . . . . — —
Skopowiny pięknéj funt . . . . . — 8
Wieprzowiny z skórką i słoniną . . — 10
tejże bez skórki. . . . . . . — —
Słoniny świeżéj czyli bilu funt . . . — 16
Słoniny świeżéj grubéj funt . . . . — 21
— tejże wyprawnéj suszonéj lub wędzonéj funt . . . . — 27

Bułka lub rożek z pszennéj mąki przedniéj za grosz 1 ma ważyć . . funt — łut. 3¾
detto za groszy 2 . . . . . ,, — ,, 7½
Chleba bochenek pszenno żytnego stołowego za groszy 3 ma ważyć funt. — łut. 20
za groszy 6 . . . . . ,, — ,, 30
za groszy 12. . . . . ,, 1 ,, 28
Chleba bochenek żytnego z czystéj mąki za groszy 3 . ,, — ,, 20
,, za groszy 6 . . . . ,, 1 ,, 8
Chleba za groszy 12 . . . funt 2 łut. 16
,, za groszy 24 . . . . . ,, 5 ,, —
Chleba razowego bochenek za groszy 6 . . . . . . ,, 1 ,, 11
,, za groszy 12 . . . . . ,, 2 ,, 22
Placek solony za grosz jeden ,, — ,, 8
Chleba prądnickiego z czystéj mąki żytnéj bez dodania jęczmiennéj bochenek za złp. 1 powinien ważyć funtów 5 łutów 16 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po groszy 3.
Mąki pszennéj marmoncką zwanéj miarka. . . . . . . złp. 2 gr. 8
,, bółczanéj . . . . . ,, 1 ,, 25
,, średniéj . . . . ,, 1 ,, 9
,, pośledniéj . . . . . . ,, — ,, 26
,, żytnéj w najlepszym gatunku ,, 1 ,, 13
Soli centnar wagi berlińskiej . ,, 21 ,, —
,, funt płaci się po . . . . . ,, — ,, 6
Piwa marcowego trzymającego gradusów 24° Magiera, beczka 36 garncowa u piwowara zł. 22 gr. 15, piwa takiegoż u szynkarza garniec gr. 22, kwarta gr. 5½. — należycie wystałego butelka kwartowa dobrze zakorkowana w piasku utrzymywana gr. 6½, (wyjąwszy piwo butelkowe wyrobu P. Jennego którego butelkę o grosz jeden nad taxę Uchwałą Senatu Rządzącego do Nru 7111 z r. 1833 wydaną, sprzedawać szynkarzom dozwolono).
Piwa dubeltowego trzymającego 18 gradusów Ma-

giera beczka 36-garncowa u piwowara złp. 17 gr 8
u szynkarza garniec . „ — „ 16
Piwa flaszowego trzymającego 12 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara złp. 8 gr. 19
„ u szynkarza garniec . . . gr. 8
Świec rurkowych z czystego łoju funt zł. 1 —
„ ciągnionych z knotami bawełnianemi . . . . . „ „ 28
Mydła dobrego taflowego funt . . gr. 23

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne.

— *Petersburg* 17 *Października.* —

Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu wrócił onegdaj do tutejszéj stolicy.

Tegoż dnia przybył do Petersburga Jego X. Wysokość, Xiążę Alexander Heski.

D. 2 b. m. przybył do Petersburga w powrocie z zagranicy, członek Rady Państwa, rzeczywisty radca tajny Xiążę Xawery Drucki Lubecki.

— *Como* 11 *Października.* —

Lubo dżdżysty czas pozbawia wielu przyjemności pobytu nad tutejszem jeziorem. N. Cesarzowa Rossyjska zdaje się jednak być zadowolona z swego pobytu w Villa Carlotta, i korzysta z każdéj pogodnéj chwili przedsiębiorąc wycieczki na pokładzie *Lariano* do pięknych miejsc nad jeziorem położonych. W wieczór dnia przybycia N. Cesarzowéj (7 paźdz.) wszystkie wille w bliskości będące wspaniale oświecone zostały. Wczoraj wieczór przybyła tu z swemi dostojnemi córkami Jéj C. W. W. Xżna Helena. Dziś rano przypłynął tu parostatek *Lariano* z Villa-Carlotta, aby tam przewieźć ztąd Jéj C. W. wraz z orszakiem.

— *Paryż* 17 *Października.* —

Dziś przybył do Paryża marszałek Soult i natychmiast udał się do króla.

Don Karlos z swą małżonką wyjechał dnia 6 b. m. z Nizzy do Genui, gdzie ma na dłużéj pozostać.

Według listów z Mexyku nadeszłych, rozpoczęły się na nowo układy względem załatwienia nieporozumień między posłem francuzkim i tamecznym rządem, w skutku usiłowań ciała dyplomatycznego. Alkad i oficer, którzy obrazili posła, mają się skłaniać do proszenia o przebaczenia. Ale p. Cyprey prócz tego żądał piśmiennego oświadczenia, jako też, aby minister spraw zagranicznych doniósł mu na piśmie o wyłajaniu winnych urzędników. W Veracruz sądzą, że pod temi warunkami rzecz ta zostanie załatwioną.

Z Otaheiti nadeszła wiadomość, że gubernator Bruat ogłosił blokadę wysepki Rajatea, gdzie przebywa królowa Pomare, z powodu obrazy, jakiéj się dopuściła względem Francuzów. W Papeiti związki były zupełnie wolne, prócz baczenia jakie dawano, aby nie dopuścić dowozu broni i amunicyi.

Mała wyspa Rajatea leży w północno-południowéj stronie, około 120 mil angielskich od Papeiti, i z tego to miejsca utrzymuje królowa Pomare związki z powstańcami na Otaheiti, i za pomocą swych ajentów stara się wszędzie pobudzać do powstania.

W biórach ministerstw marynarki i wojny, ma być teraz tyle do czynienia, że część urzędników późno w noc musi pracować.

W skutku nadejścia z Anglii niższych kursów trzyprocentowych *konsols*, nastąpiły liczne sprzedaże rent francuzkich, które spadły przez to o 15 cent.; i akcye na koleje żelazne spadły nieco. Rozeszły się bowiem wieści o ważnych zawikłaniach między Francyą i Anglią z powodu Otaheiti.

W jednym z korrespondencyjnych artykułów z Paryża czytamy: Ultra konserwacyjny dziennik *Globe* zaczął od dnia 1go października wychodzić pod nazwą *Epoque* w nowym olbrzymim formacie, przy którym inne francuzkie dzienniki jak wistowe karty wydawać się będą. Ile z wydanych kilku numerów sądzić można, wypełnia on zupełnie przyrzeczenie, wyrażone w numerach, które przed kilku tygodniami dla próby wydano, a którym nic ze wszystkiem dowierzano. Dziennik ten, powiedziano, będzie zawierał dziesięć dzienników, owoż w saméj rzeczy jest on podzielony na dziesięć głównych oddziałów, z których każdy zawiera powiększéj części ważne rozprawy, roztrząsania, czyli uwagi nad właściwemi sobie przedmiotami. Dziennik ten, jeżeli pozostanie na téj drodze, stanie się nie tylko organem partyi konserwacyjnéj, ale nawet pewnym rodzajem dziennéj encyklopedyi, zawierającéj politykę, umiejętność, poważną i krotochwilową literaturę (w feuiletonie wychodzić będzie nowy romans pani George Sand), a przez to, pominąwszy kierunek polityczny, przewyższy on każdy inny co do treści i rozmaitości przedmiotu. Czy ta zaleta zdoła zapewnić mu dobre powodzenie, to inna kwestya. Francuz nie obchodzi się z dziennikiem tak jak Anglik; ten ostatni ma sobie za powinność przeczytać codziennie od początku aż do końca z uwagą, zbliżoną prawie do nabożeństwa, organ swojéj partyi, przeto nie jeden Anglik, który przez jakąkolwiek bądź przeszkodę nie był w stanie dopełnić téj powinności, wymówił nie raz podobnie jak on Tytus, że dzień utracił. Francuz postępuje sobie inaczéj. On nie bierze dziennika do ręki, aby się nauczył i oświecił względem położenia swojéj partyi, lecz powiększéj części tylko dla tego, aby odpędził od siebie nudy, uprzyjemnił sobie obiad albo śniadanie, aby nie próżnował pijąc kawę, albo też nakoniec aby gmatwaniną prawdziwych i

bezzasadnych, myśli i faktów, stanowiących zwykle osnowę dziennika, z tem większą pewnością wieczór sen do siebie przywabił. Dz. *Siecle* i wiele innych jemu podobnych zdaje się, że najszczególniéj do tego ostatniego celu są przeznaczone. Do wszystkich zaś powyżéj wymienionych przeznaczeń, format dziennika pod nazwą: *Epoque*, jest najniedogodniejszy. Trzeba mieć albo olbrzymie ramiona, aby go trzymać w jego naturalnym i do czytania stósownem położeniu, albo też ustawicznie składać go i rozkładać.—Niedogodny ten format będzie nieustanną przeszkodą dla Francuzów, którzy do wygody są przyzwyczajeni. Co do polityczněj jego treści, nie można się niczego po nim spodziewać, gdyż dziennik *Epoque* nie ma być nic innego, jak tylo rozszerzonym dalszym ciągiem dziennika *Globe.*

— *Londyn* 15 *Października.* —

Paryzki korrespondent dziennika *Globe* utrzymuje, że Xżę Piotr Napoleon otrzymał w Paryżu przyrzeczenie, iż w przyszłym roku przedłożony będzie izbom. projekt, aby dotychczas trwające wywołanie familii Napoleona zostało zniesione, i że ten projekt oddawna byłby nastąpił, gdyby nie upór siedzącego w Ham xcia Ludwika Napoleona, który ciągle korresponduje z bonapartystami, republikanami i karlistami. Kilkakrotnie już ofiarowano temu xciu wolność, jezli dobrowolnie uda się na wygnanie, ale nigdy tego nie przyjął. chociaż bardzo jest chory, jak i w ogólności żadnéj łaski od rządu francuzkiego przyjąć nie chce.

Jeden z najznakomitszych żyjących poetów naszych, Alfred Tennyson, otrzymał w tych dniach od królowéj dożywotnią pensyę w ilości 200 fst. rocznie.

Xżę Devonshire ma zamiar sprzedać wszystkie swoje posiadłości w Irlandyi, których wartość wynosi 2 mil. fst (84 mili. złtp).

Statua lorda Byrona, dłuta Thorwaldsena, któréj kapituła nie chciała zamieścić w opactwie Westminsterskiem, ustawiona będzie w sali biblioteki uniwersyteckiéj w Cambridge.

Na atmosferyczne koleje żelazne wychodzić ma o połowę więcéj żelaza niż na zwyczajne.

— *Madryt* 10 *Października.* —

Królowa Izabella rozpoczyna dziś 16 rok życia. Ten dzień obchodzony tu był z wielką uroczystością.

Armia hiszpańska składa się teraz: ze 151 batalionów piechoty i 73 szwadronów jazdy.

— *Stany Zjednoczone.* —

Oto jest jedna ze scen, malujących obyczaje amerykańskie, która się zdarzyła w trybunale w Hudson. P. John van Buren, syn byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, adwokat jeneralny, podczas posiedzenia sądu pobił się na boksy (kułaki!!!) z niejakim p. Jordan. Walka trwała z wielką zaciętością i z równem z obu stron szczęściem, wśród największego tumultu publiczności i nieustannego wołania: »do porządku.« Nakoniec szeryfom udało się rozjąć walczących i adwokat jeneralny ze swomi przeciwnikiem wyparowani za kratki sądowe, skazani zostali na 24 godzin aresztu za *znieważenie trybunału.*

— *Cap-Hajti* 10 *Września.* —

Hajtianie odnieśli nowe zwycięztwo nad Dominikanami, którzy utracili trzy wojenne okręta, będąc zmuszeni po krótkiéj walce wpędzić je na piasek, oraz dwie galioty, z których jedna została przez Hajtianów spaloną, druga zabrana. Prezydent hajtyjski Pierrot ogłosił d. 25 sierpnia wszystkie porty Dominikańskie w stanie blokady. Następną wyprawę przedsięwziąść mają Hajtianie przeciw miastu Porto-Platte (Santo-Domingo).

— *New-Jork* 30 *Września.* —

Stósunki nasze z Mexykiem przybrały nagle zaspokajającą postać. Wkrótce wysłany będzie do Mexyku nowy poseł Stanów Zjednocz. Prezydent Polk pisał własnoręczny list do Prezydenta Mexykańskiego, proponując mu rozpoczęcie na nowo układów we względzie kraju Texas.

Konwent narodowy w Galveston (stolicy Texasu) rozwiązał się 28 sierp. po przyjęciu nowéj ustawy. Głosowanie ludu tak względem tejże ustawy, jak i względem wcielenia Texasu do Stanów Zjedn., nastąpi 13 październ.

Z Warszawy (Warsaw) w kraju Illinois, donoszą pod d. 17 września, o nowéj utarczce sekty Mormonów z tamtejszemi mieszkańcami, przyczem kilkunastu ludzi utraciło życie. Postanowiono tam ostatecznie wypędzić z kraju tę fanatyczną sektę.

Ludność New-Jorku wynosi obecnie 366,785 dusz; całego zaś stanu (kraju) 2,870.0 00 dusz.

Rozmaitości.

Bogaty Król

Król Appolońskі w okolicach powiatu Axem, na zachodnio-afrykańskiem wybrzeżu, ma być nadzwyczajnie bogatym i potężnym. Podług doniesienia jego najbliższego ucywilizowanego sąsiada, to jest Gubernatora z Axim, ma on dom najpyszniéj w sposób europejski urządzony. U jego stołu je się i pije tylko ze złotych talerzy i złotych kubków, a wszystkie inne naczynia i sprzęty są również kosztowne i wytworne. Oprócz tego posiada on wielkie skarby w sztabach lanego złota i złotym w tamtejszych rzekach napłukanym piasku. Gubernator z Dixcove donosi, iż przed czterą laty towarzyszył angielskiéj wyprawie do Apollonji, do któréj Anglicy wciąż jeszcze prawa roszczą, chociaż sami jedyną swoję twierdzę w tym kraju opuścili. Podczas owéj wyprawy Król Apolloński uciekł, a żołnierze angielscy rozbili grobowiec jego poprzednika i zabrali ztamtąd niewiadomą ilość złota. Późniéj wydobyto na rozkaz Gubernatora resztę złota z grobowca, gdzie jednak ledwie jeszcze kilkaset dolarów znaleziono. Wraz z skarbami zagrzebano także z Królem wszystkie sprzęty, których on za życia używał; znaleziono dwa żeńskie a nawet dwa męzkie ciała, których kościotrupy pod sarkofagiem Króla leżały. Przeszło 60 ludzi miało być przy pogrzebie Króla zabitych; a nawet i wtedy dozwolono tylko najmożniejszym tak blisko przy Królu być pochowanemi, aby mu w krainie duchów usługiwać mogli.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 do dnia 4 Listopada.

Lutz Henryk, Teleżyńska Zofia ob., z Polski. — Gromadzki Konstanty ob., Fedołoff kuryer ces. ros., Romer Ludwika ob., Bender Edward, z Galicyi; — Jabłonowski Ludwik hr., Małachowska Ludwika ob., Kalicki Ludwik, Georg z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Polański Alexander, Gorczyński Piotr ob., Soblik Henryk, Fedołoff kuryer ces. ros., do Polski; — Gaschin Ferdynand hr., Müller kuryer ces, ros., Stockmans Karolina, Mączkowski Jerzy, do Galicyi; — Wiesiołowski Franciszek hr., Reinhardis Józef, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

PISARZ TRYBUNAŁU.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publiczńej wiadomości, iż na żądanie Pauliny z Grünbaumów Ritter w assystencyi i z upoważnieniem męża swego Markusa Ritter kupca działającéj, — Anny Grabowskiéj Panny pełnoletniéj, tudzież Emilii Grünbaum Panny pełnoletniéj w imieniu własnem działającéj, oraz jako Cessyonaryuszki Tekli Grünbaum, wszystkich jako Sukcessorów niegdy Beniamina Grünbaum, na Kazimierzu przy Krakowie pod L 122 zamieszkałych. W drodze pertraktacyi spadkowéj po tymże Beniaminie Grünbaum sprzedaną zostanie na Audyencyi Trybunału W. M. Krakowa i Jego Okręgu kamienica na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 122 w Gminie VI. stojąca, która graniczy od wschodu z ulicą Bożego Ciała, od południa z kamienicą Nro 123 Floryana Leitera, od zachodu z ulicą Kazimierską i Wielicką od mostu Stradomskiego do Podgórskiego prowadzącą, od północy w całéj długości z kamienicami Nro 121 Stanisława Sowgiena Nr. 117 Jakóba Miczeńskiego i Nro 118 Sukcessorów Blumenstoka.

Cena szacunkowa w summie 74,000 Złp. Wyrokiem Trybunału W. M. Krakowa Wydziału Igo z dnia 25 Września 1845 r. ustanowiona, zaś warunki licytacyi następnym wyrokiem tegoż Trybunału w dniu 16 Października 1845 roku zatwierdzone zostały w téj osnowie:

1) Chęć licytowania mający kamienicę na Kazimierzu przy Krakowie pod L 122 w Gminie VItéj miejskiéj stojącą, złoży 1/10 część jako *vadium* w summie 7,400 złp. odpowiadającą summie szacunkowéj złp. 74,000 na pierwsze wywołanie ustanowionéj, które *vadium* w razie niedotrzymania warunków licytacyi na rzecz całéj massy utraci i nowa licytacya na koszt i stratę niedotrzymującego, a nigdy na zysk jego ogłoszonaby została.

2) Od składania *vadium* złp. 7400 popierające sprzedaż Sukcessorki, to jest Paulina z Grünbaumów Ritter, Emilia Grünbaum, i Anna Grabowska panny pełnoletnie jako posiadające schedy, są wolne, gdyby się z chęcią licytowania zadeklarowały.

3) Widerkauffy i inne ciężary hypoteczne jakieby były produkowane i udowodnione pozostaną przy nieruchomości i strącone nabywcy zostaną, z obowiązkiem opłacania procentu po 5/100 od daty licytacyi.

4) Podatki w dni ośm po licytacyi nowonabywca wypłaci do Kassy Głownéj, niemniéj koszta sprzedaży za kwitem Adwokata, wspomnioną sprzedaż kamienicy popierającego, w moc Wyroku Trybunału, które wypłaty również z szacunku strącone zostaną.

5) Szacunek najwyżéj zaofiarowany nowonabywca wypłaci z procentem po 5/100 od daty licytacyi w skutek działu za assygnacyami Sądowemi, to jest wierzytelności hypoteczne nie kwestyonowane i prawomocnie usprawiedliwione lub przez Sukcessorów przyznane, niemniéj wypłaci natychmiast schedy Sukcessorom również z procentem 5/100 od daty licytacyi po wyroku działowym.

6) Nowonabywca otrzyma dekret dziedzictwa, gdy oprócz złożonego *vadium* dopełni warunku 4go, zaś Sukcessorowie gdy dopełnią tylko warunku 4go poczem nabywca, bądź Sukcessorowie na mocy takowego dekretu obejmią w possessyą kamienicę w stanie takim, w jakim się podówczas znajdować będzie, przychody z kamienicy kupionéj od dnia zalicytowania należeć będą do nabywcy, z téj przyczyny iż od dnia tego obowiązany jest od szacunku procent opłacać.

7) Na którymkolwiek bądź terminie z trzech oznaczonych kto z pretendentów zaofiaruje summę Złp. 74,000 otrzyma stanowcze przysądzenie, gdyż dopiero na trzecim terminie licytacyi w braku chęć licytowania mających, summa szacunkowa zniżoną zostanie do 2/3 części to jest do summy złp. 49,333 gr. 10 i od tak zniżonéj ceny na tymże trzecim terminie bez nowych obwieszczeń natychmiast dalsza licytacya kontynuowaną będzie.

8) W dni ośm po przysądzeniu stanowczem każdemu wolno będzie zaofiarować 1/8 część wyżéj nad wylicytowany szacunek, którą wraz z *vadium* do Depozytu Sądowego złożyć jest obowiązany.

Do licytacyi téj ustanawiają się trzy termina następujące:

1. na dzień 8 Stycznia }
2. na dzień 12 Lutego } 1846 r.
3. na dzień 12 Marca }

Sprzedaż pomienionéj realności popiera Stanisław Boguński Adwokat w Krakowie przy ulicy Szewskiéj pod L. 332 zamieszkały.

Licytacya odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału W. M. Krakowa przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swoje odbywającego.

Wzywają się zatém wszyscy wierzyciele i prawa rzeczowe mieć mogący aby na pierwszym terminie licytacyi swe tytuły w drodze produkcyi złożyli z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem Adwokata pod prekluzyą.

Kraków dnia 30 Października 1845 r.

Za Pisarza Trybunału
S. *Strzelecki.*